

# PRACA

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE . . . . .	Zł. 1.—
NA PROWINCJI . . . . .	1.45
ZAGRANICĄ . . . . .	2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr,  
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr,  
zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy  
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz  
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej

**TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY**

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 388 — Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

## Niemiecki militarizm a sowiecki „pacyfizm“

Na terenie polityki międzynarodowej zaszły dwa wypadki, nad którymi żaden polityk przejść spokojnie do porządku dziennego nie może. Są to, z jednej strony ujawniony przez prasę angielską tajny memoriał niemieckiego ministra wojny, Groenera, o konieczności silnych zbrojeń niemieckich, z drugiej — propozycja Sowietów, przy pomocy całego olbrzymiego aparatu propagandy forsowana, natychmiastowego wcielenia w życie podpisanego w Paryżu paktu Kelloga. Propozycja ta skierowana została przez p. Komisarza Litwinowa do dwóch tylko państw: Polski i Litwy.

Zastanawiając się nad faktem pierwszym, biorąc pod uwagę duże zaniepokojenie niemieckiego rządu, wściekłość prasy nacjonalistycznej, należy dojść do tego prostego wniosku, że Niemcy obecne, Niemcy towarzysza Müllera niezbyt daleko odbiegły od Niemiec Wilhelma i Bismarka. Że to, co jest napisane w tajnym memoriale obecnego członka gabinetu niemieckiego, jest prosto tęsknotą całego prawie narodu.

Militaryzm, o więc pikelhauba, jako symbol, pozatem setki, setki tysięcy od głów do stóp uzbrojonych żołnierzy, trujące gazy, łodzie podwodne, grube Berty, a ponadtem wszystkim pieśń „Deutschland, Deutschland über alles“, oto Niemcy dzisiejsze i Niemcy dnia jutrzejszego, te Niemcy, o których mówi tajny memoriał Groenera. To jednocześnie odwet, krwawy odwet w niedalekiej przyszłości, to podarcie w strzępy nienawistnego Traktatu Wersalskiego, to obrócenie w perzynę miast i wsi Francji i Polski.

Obok tego — z drugiej strony naszych granic, ode wschodu, pokojowa propozycja Sowietów. Czerwony dyktator, Stalin, wysłał na zachód, ku Polsce, swego herolda Litwinowa, z różdżką pokoju. Mydlić trzeba oczysiadom, a jednocześnie militaryzować cały zbiedzony naród rosyjski, tworzyć potężną czerwoną armję, a przy pomocy III-ej międzynarodówki i jej płatnych agentów rozsadać państwa od wewnątrz. Przygotowy-

wał grunt pod przewrót i rewolucję, trzymać w bojowym pogotowiu czerwoną armję, a dla niepoznaki — piaskiem pokoju w oczy sypać.

Rzecz niezmiernie ciekawa i charakterystyczna — to ta jednoczesność dwóch różnych na naszym zachodzie i wschodzie wypadków. Bo zawsze o jednym pamiętać musimy, że różnymi drogami chadzą polityki, niemiecka i bolszewicka, ale do jednego w stosunku do nas zmiierzają celu. Dla Bolszewji bowiem jesteśmy potężną barjerą, przeszkodą w ich parciu na zachód, w urzeczywistnieniu międzynarodowych marzeń dyktatorów Kremolina, dla drugich — potężną barjerą w ich odwiecznym haśle — „Drang nach Osten“.

Bowiem tak samo militarystycznej i odwetowej polityce Niemiec, jak i pseudo-pacyfistycznej polityce Bolszewji patronuje duch traktatu w Rapallo, traktatu przyjacielni niemiecko-bolszewickiej.

OOOO

## Sądy pracy w Łodzi

Sędzią sądu pracy w Łodzi został mianowany sędzia Zawadzki z Pabjanic. Będzie on urzędował przy ul. Narutowicza 41. Okręg sądu pracy w Łodzi obejmuje Łódź-miasto oraz Zgierz.

W łódzkim sądzie pracy będzie 150 ławników: 75 ze strony przemysłowców i 75 ze strony robotników i pracowników. Nadto każda strona będzie miała po 150 zastępców ławników, razem 300 zastępców.

Zarząd Wojewódzki Z. P. M. P. „Orle“ w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości:

1) Dnia 2-go lutego r.b. o godz. 11 rano w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się

**Konferencja Koleżanek Województwa Łódzkiego**

Sprawy bardzo ważne. Wstęp dla wszystkich koleżanek Zjednoczenia za okazaniem legitymacji członkowskiej. Porządek obrad zostanie podany w następnym N-rze Typodnika „Praca“.

2) Chcąc dać możność oszczędzania członkom, Zarząd Wojewódzki po odbyciu konferencji z Dyrekcją Banku Robotniczego w Łodzi, postanowił powołać do życia „KOŁO CIUŁACZY“.

Do powyższego Koła należeć mogą wszyscy bez wyjątku członkowie. Wpłaty od 50 groszy przyjmować będzie specjalnie powołany Skarbnik kol. Miszczak Eugeniusz. Po wyczerpując dane należy zgłaszać się do sekretarjatu Zarządu Wojewódzkiego,

3) Zarząd Wojewódzki w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu postanowił urządzić wycieczkę zbiorową w celu zwiedzenia tejże. Warunki bardzo przystępne. Zniżka kolejowa 60 proc., zapewniony nocleg i t. p. Data podana zostanie w późniejszym terminie.

W związku z powyższem poleca się członkom już oszczędzanie przez zapisywanie się do „Koła Ciułaczy“ i składanie pewnych sum.

Zarząd Województwa Łódzkiego.

W dniu 2-go lutego r. b.

## Wielka Zabawa Karnawałowa

Pol. Zw. Pracowników Miejskich i Instytucji Użyteczności Publicznej „Praca“.

Zabawa odbędzie się w lokalu P. Z. Z. przy ul. Główniej 31. Moniespodzianek.

Nie wątpimy, że zabawa pracowników miejskich będzie największą atrakcją karnawału i ściągnie jak młodych gwoli spędzenia kilku miłych chwil na godziwej rozrywce.

## Zarząd Okręgowy N. P. R.-Lewicy

W piątek, dnia 1-go lutego 1929 r., o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lewicy.

Obecność wszystkich przedstawicieli Dzielnic i Kół obowiązkowa.

## Sądy pracy a związki zawodowe

Sądy pracy mają rozstrzygać spory między pracodawcami a robotnikami i pracownikami w sposób szybki, tani i oparty na znajomości i zrozumieniu stosunków życiowych.

Aby sądy pracy działały sprawnie i wyrokowały sprawiedliwie, a więc osiągnęły swój cel, — na to trzeba, żeby na sędziów w sądach pracy rząd mianował ludzi, znających nie tylko dokładnie ustawy społeczne, ale też znających dobrze stosunki robotnicze.

Duży wpływ na funkcjonowanie sądów pracy będą miały obydwie strony zainteresowane, — to jest pracodawcy i robotnicy oraz pracownicy.

Sądy pracy nakładają nowe zadania na związki zawodowe. Związki zawodowe układają listy kandydatów na ławników w sądach pracy. Od tego, jacy będą ławnicy, którzy wspólnie z sędzią będą wyrokowali w sporach cywilnych, zależy będzie bardzo wiele. Związki zawodowe muszą nie tylko starannie dobierać kandydatów na ławników, ale też baczyć, aby ławnicy ci poznawali dobrze ustawy robotnicze i sumiennie wykonywali swe obowiązki. Im lepsze będą kwalifikacje ławników, tym większy będzie ich wpływ na wyrokowanie.

Aktykuł 26 dekretu o sądach pracy przewiduje, że robotnik lub pracownik, który wytacza skargę, może być w sądzie pracy reprezentowany przez pełnomocnika. Pełnomocnikami w sądzie mogą być członkowie rodziny skarżącego (naprzykład: brat, ojciec, matka), jego koledzy z tego samego fachu czy fabryki, sekretarze związków zawodowych i radcowie prawni (advokaci) tych związków.

Związki zawodowe otrzymały więc prawo zastępowania swych członków w sądach pracy.

Związki zawodowe muszą wobec tego kłaść duży nacisk na to, aby ich sekretarze posiadali nie tylko dokładną znajomość ustaw robotniczych, ale znali również szczegółowo wszystkie przepisy, odnoszące się do sądów pracy.

Związki zawodowe będą musiały posiadać radców prawnych z pośród adwokatów. Ich zadaniem będzie nie tylko występować w ważniejszych sprawach w sądzie, szczególnie w sprawach karnych, ale służyć poradą prawną dla członków związku oraz dbać o należyte kształcenie prawnicze ławników i sekretarzy związkowych.

Rezultatem wprowadzenia sądów pracy będzie zwiększenie znaczenia organizacji zawodowej. Organizacja ta, otrzymując nowe uprawnienia, otrzymuje

też i nowy obowiązek. Polegać on będzie na rozszerzeniu działu obrony prawnej członków związku i na systematycznym kształceniu swych członków pod względem prawnym. Nietylko sekretarze związkowi i ławnicy będą musieli stale uzupełniać swe wiadomości z dziedziny ustaw społecznych, ale też i ogół pracujący będzie musiał więcej, niż dotąd, interesować się prawodawstwem robotniczym. Zarządy związków zawodowych winny więc baczną uwagę zwrócić na szybkie zorganizowanie pomocy prawnej, na dokształcanie swych sekretarzy i ławników oraz na szerzenie wśród członków podstawowych wiadomości z dziedziny ustaw społecznych.

Włókniarz.

## W jedności zawodowej moc klasy robotniczej!

W piątek, dnia 1-go lutego r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 91, odbędzie się

## Konferencja Zarządów Dzielnic i Kół

Sprawy organizacyjno-polityczne referować będzie kol. poseł Waszkiewicz

Obecność wszystkich Zarządów w komplecie obowiązkowa.

## Komu zawadza jedność organizacji pokoju świata?

Nic nie jest bardziej zajmującego, jak komentarze prasy niemieckiej do wystąpienia sowieckiego vice-ministra spraw zagranicznych pana Litwinowa w roli nowego i to najgorliwszego Anioła Pokoju. — O „Pakcie Kelloga” mówi się tam mało i kwaśno, twierdzi się, że nie będzie miał prawie żadnego znaczenia. Ale „Pakt Litwinowa” — po pierwszej chwili jakgdyby wahania — budzi tam entuzjazm.

Polska jest gorąco namawiana, aby bezwzględnie „Pakt Litwinowa” podpisała i surowo strofowana, że nie okazuje gorączkowego pośpiechu w zaspokojeniu niecierpliwych pragnień zastępcy p. Cziczera, na, melodramatycznie drżącemu, że każda godzina, stracona na formalnościach może doprowadzić do ruiny pokój Europy.

Prawda — powiada dr. Karl Johann von Voss w „Berl. Tageblacie” — praktyka w sowieckiej Rosji w stosunku do Finlandji, Łotwy, Estonji i Gruzji nie miała nic wspólnego z pacyfizmem. Prawda — Lenin wysmiewał pacyfizm, jako burżuazyjną utopię a w imperialistycznych wojnach widział wylegarnię rewolucji, domagał się w tym celu powszechnego uzbrojenia ludności a tendencje rozbrojenie stronniczo socjalnodemokratycznych piętnował jaknajgwałtowniej jako „ideologię burżuazską”, jako reformizm i oportunist. Ale to było tak dawno! „Nie trzeba już dzisiaj zadawać inkwizytorskiego pytania, jak „Politbiuro” i Rada Komisarzy Ludowych ustosunkowały się do problemu pacyfizmu, gdyby w zachodnich krajach wytworzyła się znów „rewolucyjna sytuacja.” Wszak tej „rewolucyjnej sytuacji” już niema, rewolucja światowa według własnego przyznania komunistycznych przywódców jest kwestją dalekiej przyszłości a aktualna, praktyczna polityka sowieckiego rządu już od całych lat zupełnie konsekwentnie kierowana jest na możliwie jaknajszersze zabezpieczenie pokoju, jest nawskroś pacyfistyczna...

A natomiast — Polska i Rumunia? Zapewne „nie można dosłownie brać, jak to czyni Moskwa, alarmujących doniesień o zbrojeniach i militarnych agitacjach w Polsce”. Ale „jest faktem, że zbrojenia idą ostro”, że „francuscy, polscy i rumuńscy generałowie rozwijają intensywną działalność podróbniczą”. Obrona? Kto tam w razie wybuchu będzie rozsądzał, gdzie jest „wina wojny”. Pewnie „nie można przypisywać Polsce wprost agresywnych zamiarów i dobrze rozważonego planu przyłączenia sowieckiej Ukrainy” (!). Ale „niestety, poważnym faktem jest, że są w Polsce bardzo wpływowe koła które chodzą z takimi myślnami”. „Wołyński wojewoda Józefski” i jakaś efemeryda, która go wzięła w obronę po mowie wypowiedzianej we wrześniu, „bawią się bardzo niebezpiecznie z ogniem, tem niebezpieczniej, że zaostrzone przesilenie personalnej dyktatury może wytworzyć położenie, które wytworzy pomyślny grunt dla myśli wśród militarnych kół Polski zagraniczo-politycznego odwrócenia uwagi”. I dlatego „prasa polska nie ma prawa wsiadać na tak wysokiego konia, jak to uczyniła wobec nowej rosyjskiej propozycji pokojowej” i t. d. i t. d.

Wysoki koń, na którego dosiadł wobec polskiej prasy dr. Karl Johann von Voss, jest bardzo niezgrabną szkapą. Jak powszechnie wiadomo, pierwsze odłączenie Ukrainy od Imperjum Moskiewskiego dokonane zostało pod auspicjami Niemiec, w których imieniu rządził Skoropadski. — Dlatego to także już Traktat Ryski zawarty został także z delegacją sowiecką Ukrainy, która go podpisała jako oddzielna formacja państwowa. O „przyłączeniu” Ukrainy do Polski nikt nigdy w Polsce ani w malinje nie myślał: a pan von Voss natomiast wie doskonale, że tego nie można powiedzieć ani o marzeniach robienia nie tylko z Polski ale i z Niemiec sowieckiego ustroju i złączenia ich z Unją Republik Radzieckich ani o niemieckich snach ponowienia rozbioru Polski pomiędzy jutrzjsze Niemcy a jutrzjszą Rosję. Polska zupełnie nie tęskni do powrotu Romanowów do Kremła: a jakie są w tej mierze ciche tęsknoty w Doorn i w otoczeniu Feldmarszałka Hindenburga, o tem ani pana Von Vossa ani p. Litwinowa informować wszakże nie potrzeba.

Prasa sowiecka, czepiając się perfidnie jakiejś nieodpowiedzialnej mówki Bogu ducha winnego wojewody wołyńskiego,

który nie ma nic wspólnego z polityką zagraniczną Polski i który zresztą zaprzeczył podsuwanym mu myślom oraz podróży generała Le Ronda po krajach sprzymierzonych z Francją składa tylko dowody, że niema żadnych poważnych argumentów na wzbudzenie konieczności jej potrzebnych dla demagogii wewnętrznej podejrzeń przeciw Polsce. Ale jeżeli te śmieszne argumenty powtarza niemiecki dziennik, który w mowach Hindenburga i ministra Rzeszy o Górnym Śląsku i omorzu oraz w uchwałach pancernikowej słyszy tylko kojące nerwy słowa trzepotanie skrzydeł Anioła Pokoju — to ten cynizm przekracza już wszelkie granice dopuszczalnej w robocie propagandowej bezczelności.

Sytuacja realna przedstawia się jak następuje: Stany Zjednoczone Ameryki, pięć wielkich kierujących państw cywilizowanej Europy; Belgja, Czechosłowacja, dominja Imperjum Brytyjskiego i Cesarstwo Japońskie podpisały uroczyste wyrzeczenie się wojny pomiędzy sobą i otworzyły ten Pakt dla każdego innego państwa świata, które do udziału w tym Pakcie się zgłosi. Zastrzegły, że Pakt ten podpisują pomiędzy sobą zbiorowo, to znaczy, że gdyby którekolwiek z tych państw odmówiło ratyfikacji, Pakt zostaje anulowany. Odmowa

ratyfikacji świadczyłaby bowiem, że państwo, które odmawia, nosi się zamiarami niebezpiecznymi dla pokoju.

Ratyfikacja Ameryki, trzymająca klucze pokoju na morzu, ratyfikacja, na którą wszyscy czekają, nastąpi w dniach najbliższych. Oczy świata utkwione są z kolelei rzeczy na Niemcy, trzymające w ręce klucze pokoju w Europie. W tej chwili następuje dywersja — z Moskwy. Myśl mimowoli wraca się do historii gwałtownego uporu Niemiec w akordzie Lokarna przeciwko przyznaniu Polsce równorzędności z Niemcami stałego miejsca w Radzie Ligi, przeciwko zrównaniu gwarancji bezpieczeństwa na Wschodzie i na Zachodzie Europy. Wszyscy pamiętamy, że zaproszenie Polski do grona sygnatarjuszw Paktu Kelloga mogło nastąpić technicznie dopiero po akcesie Niemiec do amerykańskiego projektu. A teraz „Pakt Litwinowa” wysuwa się jako przeciwstawienie „Paktowi Kelloga” — narazie w przestrzeni czasu tylko, ale... gra jest jasna. I okój na Wschodzie ma być czemś zupełnie odrębnym niż pokój na Zachodzie? Dla nas jest to całość. I to zawadza? Ci, którym to zawadza, zasługują co najmniej — na baczną obserwację.

## „Socialistyczne” Niemcy w hołdzie Wilhelmowi

Co na to sprzymierzeńcy PPS-u — „socjaliści” pana Kukca?

Przypadająca na dzień 27 stycznia 70-ta rocznica urodzin cesarza Wilhelma II-go poruszyła całe „socialistyczne” Niemcy, które gotują się do uroczystego obchodu tego dnia.

Do pałacu w Doorn, gdzie na wygnaniu przebywa ex-keiser, wybierają się liczne delegacje i pielgrzymki z „republikkańskich” Niemiec.

Do Doorn przybyła z wiernopoddanym hołdem deputacja dawnej armji cesarskiej i dawnej marynarki z b. feldmarszałkiem Mackensenem i admirałem Schrodem na czele. Wśród przybyłych było wielu generałów oraz liczni reprezentanci związków b. wojskowych.

Powitalne przemówienie do ex-cesarza wygłosił Mackensen, zapewniając go o niezłomnej wierności armji niemieckiej i marynarki, gotowej na każde jego skierowanie. Mackensen wyraził nadzieję, że słońce Wilhelma II-go nie zaszło na zawsze i że wyłoni się jeszcze z za chmur, które je tylko na krótko przyćmiły. Ponadto do cesarza udali się wszyscy byli książęta.

Prezes „Union-Klubu” hrabia Arnim-Muskau zorganizował wielki bankiet w

klubie, do którego należą także pozostający obecnie w czynnej służbie „republikkańskich” Niemiec sekretarze stanu, ambasadorowie i wysocy urzędnicy.

Dzienniki niemieckie zwracają uwagę, iż niemieckie koła prawicowe, a zwłaszcza licząca 35 tysięcy członków organizacja „Stahlhelmu”, wykazują wzmoczoną działalność przeciw republice. Istotnie też obradujący w Magdeburgu kongres przywódców „Stahlhelmu”, w liczbie 5,000 osób, — powziął na ostatnim zebraniu rezolucję, upoważniając kierownictwo naczelne „Stahlhelmu” do formalnego zgłoszenia w Reichstagu wniosku o odbycie referendum, celem dokonania rewizji konstytucji wejmarskiej.

Pisma berlińskie wskazują, iż magdeburska uchwała „Stahlhelmu” ma na celu przywrócenie monarchji. Do „Stahlhelmu” należą wszyscy synowie b. cesarza Wilhelma.

Podobno z pielgrzymką do Doorn, celem złożenia hołdu Wilhelmowi, wybierają się również delegacje „socialistów” niemieckich, sojusznicy PPS. Na czele delegacji mają stać poseł Kronig i ławnik Kuck, wytrwale pracujący dla wielkich Niemiec i dla odwetu.

## Przygotowania niemieckie do wojny przeciw Polsce

### Tajny memoriał socjalistycznego ministra niemieckiej Obrony Krajowej

Angielski miesięcznik „Review of Reviews” opublikował dosłowny tekst sensacyjnego tajnego memoriału socjalistycznego ministra Reichswehry gen. Groenera w sprawie rzbudowy niemieckiej floty wojennej. Memoriał ten rozesłany został przez ministra w związku z sprawą budowy pancernika, do wszystkich członków rządu Rzeszy oraz do niektórych rządów krajów niemieckich.

Memoriał wykazuje jasno, że zbrojenia morskie skierowane są przeciwko Polsce i mają na celu atak na polskie Pomorze. Program ten socjalistyczny minister Groener pozoruje fantazjami o niebezpieczeństwie najazdu polskiego na Prusy Wschodnie.

Istnienie siły morskiej Niemiec ma za zadanie uczynienie wszelkiego napadu na terytorjum niemieckie ryzykownym. Bezbronność obszarów niemieckich byłaby

niewątpliwie zapraszaniem przeciwników do napadu na Niemcy. Czyż — pisze dalej dosłownie memoriał — Polacy nie byłoby niewątpliwie zapraszani do zagarnięcia Prus Wschodnich, gdyby nie musieli się obawiać, że drogę tę mają zamkniętą przez siłę zbrojną Niemiec.

Sensacyjny jest ustęp memoriału, — który oświadcza, że gdyby Niemcy zmuszone były do udziału w wojnie, toczącej się między innymi mocarstwami, to zadania floty byłyby takie same, jak w razie napadu na Prusy. Wystarczy tylko pomyśleć — mówi dalej memoriał — o konflikcie między Polską a Rosją, albo Rosją i państwami Bałtyckimi, któryby zmuszał Niemcy do aktywnej obrony neutralności. Memoriał rozwija dalej tezę, że flota niemiecka, posiadając nowe pancerniki, będzie mogła wypełnić swe zadanie daleko lepiej, niż przy pomocy starych okrętów

liniowych. Flota niemiecka musi bowiem opanowywać morze Bałtyckie w stosunku do Polski.

Rekapitulując, oświadcza minister Grener w swoim memorjale, że po zastąpieniu dawnych krążowników nowymi pancernikami flota niemiecka, jeżeli chodzi o stosunek do floty polskiej, prawdopodobnie posiadać będzie przewagę na morzu Bałtyckim.

## Wzrost produkcji a zarobki robotnicze

Statystyki urzędowe, orzeczenia komisji ankietowej, badania nad wzmoczeniem produkcji i porównanie stanu z lat ubiegłych z dorobkiem obecnym, wreszcie memoriał inżynierów polskich Górnego Śląska stwierdzają, że produkcja niemal wszystkich dziedzin naszego życia gospodarczego wzrosła w stosunku do lat przedwojennych i to wzrosła niepoślednio nawet bo od 20 do 100 proc. i wyżej.

Znamiennym jest, że produkcja przeważającej większości warsztatów wytwórczych wzrasta stale i z silną tendencją zwykłą pomimo 8 godzinnego dnia pracy (Ford wprowadzać zaczyna już 5 godzinny dzień pracy), tej przyczyny ciągłych wyrzekań, tego straszaka rzekomego obniżenia czy podrożenia produkcji, jaki sobie ukuli przemysłowcy i wszelacy właściciele warsztatów wytwórczych, licząc, że tym sposobem wydebnią od rządu finansowe ustępstwa czy koncesje.

Powołane na wstępie czynniki zgodnie też orzekły, że wydajność pracy robotnika wzmogła się b. wydatnie i niezależnie od różnych poczyniń inwestycyjnych ulepszeń technicznych czy naukowej organizacji pracy, ta właśnie wzmoczona wybitnie wydajność pracy robotnika polskiego która jak np. na G. Śląsku wzrosła o 200 do 300 procent, przyczyniła się kapitalnie do wzrostu produkcji. Nie mamy pod ręką materiału cyfrowego, któryby pozwolił nam wykazać wybitny wzrost produkcji jej wszystkich warsztatów, całego życia gospodarczego. Kilka jednak przykładów wystarczy do zilustrowania istotnie wysokiego wzrostu produkcji.

Produkcja fabryk azotniaku na Górnym Śląsku wynosi w r. 1928 o 200 proc. więcej niż w r. 1921. Produkcja skarbowych kopalni węgla w r. 1928 wynosi 45 procent więcej niż w r. 1913. Produkcja zakładów żyrardowskich (przemysł lniany i bawelniany) w r. 1921-22 dała 4,837,000 m. a w r. 1927 już 14,000,000 m. czyli 300 proc. więcej. Produkcja soli potasowych w r. 1921 wynosiła 93,169,85 q, zaś w r. 1927 o wiele więcej bo 307,585,37 q, czyli 300 procent wzrosła. Cukru w roku 1920-21 wyprodukowano 156,000 ton, a w 1927 r. 503,000 ton czyli 220 procent więcej. Przemysł metalowy, który w r. 1925 przechodził k zys, który w czasie wojny niemal doszczętnie w większej części Polski zniszczył, zdołał już w r. 1926 sprzedać wytworów swej produkcji na łączną sumę 414 milionów zł. I produkcja rolna, mimo wcale nieodpowiednio postawionej gospodarki na przeważającej większości obszarach ziemi, dała już w r. 1926 notowaną nadwyżkę około 25 proc. w stosunku do lat przedwojennych. Niewątpliwie wzrosła ona w ciągu 2 ostatnich lat poważnie, a świadczy o tem eksport produktów rolnych poza zaspokojeniem konsumpcji wewnętrznej!

Przytoczone przykłady stwierdzają zatem szybko i wysoki wzrost produkcji, który, bardzo skromnie biorąc, można określić przeciętnie na 50 procent, a dokonywany się w wielkiej mierze dzięki zwiększonej wydajności pracy robotnika. Skoro więc robotnik podnosi produkcję, tem samem i przyczynia się do wzbogacenia właścicieli warsztatów produkcji i pracy, byłoby godziwym i logicznym aby i jego zarobek ulegał odpowiedniemu wzrostowi. Tymczasem tak nie jest.

Za niepełne 4-ry godziny pracy w roku 1914 kupić może robotnik to, co dzisiaj kupi za 6 i 3/4 godziny pracy czyli, że zarobek jego w stosunku do r. 1914 obniżył się o przeszło 50 proc. t. j. zmniejszył o połowę.

Jeżeli porównamy wzrost produkcji, który bezsprzecznie niesie za sobą wzrost majątku właścicieli warsztatów wytwórczych, powiększony choćby tylko o połowę wzrosłej prod. t. j. o 25 proc., z zarobkiem robotnika, zmniejszonym o 50 proc., mimowoli musimy stwierdzić, że taki stan nie jest zdrowy, natomiast w wysokim stopniu krzywdzący robotników.

Zubożeniem i nędzą szeroki rzesz robotniczych nie powiększymy rynków wewnętrznych zbytu.

## Z życia organizacyjnego

**Bacność, Dzielnicza Radogoszcz N. P. R.-Lew.** Zamiana legitymacji członkowskich na nowe odbywa się w każdą sobotę od godz. 7-jej do 9 w. w lokalu Dzielniczy (Zgierska 103/105). Prosi się wszystkich członków o zamianę legitymacji.

— **Dzielnicza Chojny.** W niedzielę 3 lutego odbędzie się Konferencja I-ym terminie o godz. 10-jej i II-gim terminie o g. 11-jej.

**Dzielnicza Widzew N.P.R.-L.** zawiadamia swych członków, by zamieniali stare legitymacje partyjne na nowe t.j. na rok 1929. Zgłaszać się w każdą sobotę od 19-jej do 21-jej.

— **Dzielnicza Górna.** W dniu 2 lutego r. b. w lokalu przy ul. Kątnej odbędzie się Ogólne Roczne Zebranie Początek o godzinie 10-jej rano. Na porządku obrad między innymi wybory nowego Zarządu.

— **Koło VI „Orle”.** W I-szym terminie o godz. 9-jej w II-gim o godz. 10-jej odbędzie się w dn. 3 lutego r. b. ogólne zebranie i wybór nowego Zarządu Koła VI Z. P. M. P. „Orle”.

— **Dzielnicza Bałucka N. P. R.-Lew.** zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dn. 3 lutego r. b. o godz. 10 rano w I-szym terminie — a o godz. 10.30 w II-gim terminie odbędzie się Ogólne Roczne Zebranie. Na porządku dziennym: Wybór nowego zarządu i referat. O liczne przybycie prosi Zarząd.

— **Sąd Organizacyjny.** W niedzielę, dn. 27 b.m. o g. 10-jej rano w lokalu N. P. R. przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się posiedzenie sądu organizacyjnego.

## Roczne Zebranie dróżników drogowych P. Z. Z.

W dniu 10-go lutego 1929 w sali Polskich Związków Zawodowych przy ulicy Główniej 31, odbędzie się roczne ogólne zebranie Sekcji Dróżników Drogowych, na które poszczególne Zarządy Powiatowe winny desygnować po 2-ch delegatów na powyższe z mocą reprezentowania danego powiatu oraz z prawem głosu celem wyboru nowego Zarządu.

Początek obrad o godz. 10-jej rano w pierwszym terminie, w drugim o godz. 11-jej i bez względu na ilość obecnych uważać się będzie za prawomocne.

Porządek obrad następujący:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór prezydium zebrania,
- 3) Odczytanie protokołu z ubiegłego roku,
- 4) Sprawy organizacyjne
- 5) Wybór Zarządu.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd Sekcji Dróżników Drogowych.

## Konstantynów N. P. R. Lewica

W niedzielę dn. 27 bm. od godz. 2 m. 30 odbędzie się roczne Zebranie członków NPR. Lew. w Konstantynowie w lokalu własnym przy ul. Długiej 13. Delegat Zarządu Okręgowego kol. Sędkiewicz Z. wygłosi referat polityczny Obecność wszystkich kol. kol. obowiązkowa.

## Odczyt w „Orleciu”

Dnia 26 stycznia r. b. o godz. 19-jej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, staraniem Zarządu Wojewódzkiego „Orlecia” odbędzie się drugi z kolei odczyt na temat „Historja walk społecznych”. Prelegent kol. dr. Fichna. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

## Wycieczka Koła Kobiet N. P. R. Lewicy, na „Powszechną Wystawę Krajową” w Poznaniu

Koło Kobiet N.P.R.-L., chcąc dać możliwość swym członkiniom jakoteż i sympatykom zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, która odbędzie się w czasie od 15 maja do 15 września r. b. urządza w w dniach 29 i 30 czerwca r. b., wycieczkę.

Warunki przystępne: zniżka kolejowa, zapewnione noclegi i t. p. Zapisy, jakoteż i częściowe wpłaty już przyjmuje kol. Trojanowska Zofja w czwartki każdego tygodnia od godz. 19 do 20.30 w sekretarjacie Koła Kobiet N.P.R.-Lew., Piotrkowska Nr. 91. Zarząd.

## Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „ORLE” Młodzieży Robotnicza!

Zwracamy się do Was, Młodzieży, w której żywa pulsuje krew i pręży się ramię do wielkiego Czynu.

Zwracamy się do Was, Młodzieży, która zna już szary, codzienny trud walki o byt, ale jednocześnie umie wydobyć się z ciasnego kręgu spraw własnych i w myśl wołania wieszczka „okiem słońca”, walczyć o osiągnięcie niedoścignych, zda się, ideałów.

Zwracamy się do Was z apelem - pytaniem: „Czy chcecie z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe?”. Czy chcecie, by pragnienia Wasze, by tęsknoty Wasze za Pięknem, Dobrem i Prawdą życia wcieliły się w rzeczywistość? A pytając Was o to, wiemy, jesteście pewni, że odpowiedź Wasza może być i jest, tylko jedna: tak! po stokroć tysięcy razy tak!

Lecz nie dość chceć. Za pragnieniem musi iść Wola, za Wolą Czyn. Tym czynem, warunkującym możliwość realizacji ideałów młodzieży jest tylko i jedynie Organizacja, która jest jednocześnie wykładnikiem woli zbiorowej.

Organizacja — to moc, która opasawszy glob ziemski „młodych rąk łańcuchem na nowe go popchnie tory”. Gromada — to wielki człowiek. Organizacja — to wielkość każdego z nas! To zwycięska walka pod hasłem „O wielkość naszą i wielkość Waszą”. Do uczestnictwa w tej zwycięskiej walce, do zespolenia się młodych duchem ogniwami organizacyjnymi, zapraszamy Was, Polska Młodzieży Robotnicza.

Wzywa Was Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” Organizacja powołana do pracy narodowo-społecznej wśród szerokich mas robotniczej Młodzieży.

Celem naszym — nieść wszędzie, gdzie biją serca młodych pracowników oświatę i kulturę, kształcić ich na przyszłych, społecznie wychowanych obywateli, dostarczać im kulturalnej rozrywki, hartować ciało i rozwijać ducha, „zestrzelić myśli w jedno ognisko ducha” — „Razem — młodzi przyjaciele” iść chcemy do lepszych słoneczniejszych dni Jutra i Przyszłości. Te idee niesiemy Wam z łamów naszego pisma „Orle”. Tę idee znajdziecie, żyjącą wśród nas, gdy wstąpicie w szeregi naszej Organizacji.

Będzie ona Wam szerszym, ale tembardziej swoim domem. Będzie ostoją w chwili zwątpienia i obroną w chwili walki. A gdy koła „Orląt” pokryją gęstą siecią cały obszar Rzeczypospolitej, odrodzi się Naród polski, orlim się stanie jego lot!

Więc pod sztandary „Orlecia” Młodzieży Robotnicza. Twórcie godny Was — czyn młodzieży Polskiej.

A czynem tym — wielka, potężna Organizacja „Orle”.

Zarząd Województwa Łódzkiego  
Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej  
„ORLE”

Łódź, w styczniu 1929 r.

Druk F. Rydlewskiego w Łodzi.  
Nakładem: Młodz. Prac. „Orle”

## Bacność, członkinie i członkowie Polskich Związków „Praca” w Łodzi!

W niedzielę, dnia 3 lutego, o godzinie 10 rano, w sali Polskich Związków „Praca” Główna 31, odbędzie się

## Zebranie Włókniarzy „Pracy” Oddziału Łódzkiego

Na porządku dziennym:

1. Dr FICHNA — Co należy wiedzieć o Sądach Pracy.
2. Poseł WASZKIEWICZ — Sprawa ubezpieczenia robotników na starość.
3. Kierownik Związku A. KAZIMIERCZAK — Sprawy bieżące.
4. Dyskusja i wolne wnioski.

Wstęp na zebranie mają członkowie i członkinie Związku Włókniarzy „Praca”, oraz członkowie Polskich Związków „Praca”.

**Koleżanki i Koledzy! Stawcie się licznie i punktualnie.**

## Bacność!

W dniu 1 lutego r. b. o godz. 8-jej wiecz. w sali P. Z. Z. przy ul. Główniej 31, Chór Robotniczy „POBUDKA” urządza:

## Zabawę Karnawałową

na którą zaprasza członków i sympatyków.

Dochód z powyższej zabawy przeznaczony zostanie na zakup niezbędnego repertuaru biblioteki naszego Towarzystwa.

Bilety nabywać można w Sekretarjacie Piotrkowska 91, w poniedziałki i czwartki od godz. 8 — 10 wiecz., w dniu zabawy przy kasie.

Wejście za zaproszeniami.

ZARZĄD.

## Sztandar Pracown. Miejskich i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca” Podziękowanie

Do Ogółu Koleżanek i Kolegów oraz sympatyków Narodowego Ruchu Robotniczego Zarząd P.Z.Z. Pracowników Miejskich i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca” wystosował okólniki, w którym m. in. pisze:

„Niedawno, bo zaledwie minął miesiąc od dnia naszej wielkiej i imponującej uroczystości poświęcenia drogiego nam symbolu związkowego, który dla naszej organizacji zawodowej wytknie dalsze cele i dążenia do urzeczywistnienia lepszego jutra. Walka o zdobycze socjalne, walka o dobro klasy pracującej, walka o lepsze jutro jest walką niezbyt ciężką ale przy wysiłku wszystkich, tej walki potrzebujących.

Sięgając wstecz dwa miesiące, obowiązek poważny ciążył na Komitecie Budowy Sztandaru naszego. Cel był piękny. Jednakże, wiele do życzenia pozostawało, aby cel ten wprowadzić w czyn, nastęrczyły się poważne wątpliwości finansowe, które, zdawałoby się, nie pozwoliły do zrealizowania powyższego. Jednakże przy dobrej chęci wszystkich członków, tak Koleżanek jak i Kolegów, Sztandar nasz, ten upragniony symbol naszego Związku w rekordowej szybkości został ufundowany.

Przy silnej i skoordynowanej akcji, przy dobrych chęciach do celu dojsć nie trudno. Czyn został zrealizowany a ponieważ przedewszystkiem jest to zasługa wszystkich koleżanek i kolegów robotniczy — pragniemy choć skromnie, lecz szczerze przesłać tą drogą wszystkim członkom Komitetu Fundacji Sztandaru oraz wszystkim koleżankom i kolegom ofiarodawcom na ten cel jak i tym koleżankom i kolegom którzy czemkolwiek się przyczynili do tej pracy oraz wszystkim bratnim organizacjom, które wykazały wiele, bardzo wiele życzliwości — staropolskie „Bóg Zapłać”.

Zarząd Polskiego Związku Pracowników Samorządowych i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca”

## Z życia Koleżeńkiego naszego na prowincji Opłatek Zw. Zaw. „Praca” i NPR-L w Tomaszowie-Mazowieckim

W dniu 25-go grudnia 1928 r. o godz. 11-jej w gmachu własnym urządzony został tradycyjny Opłatek dla członków i ich rodzin, wzięli również udział członkowie „Orlecia”. Po zagajeniu i wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia przez kol. prez. Pawelkiewicza, odbyło się tradycyjne łamanie opłatkiem. Kol. Bednarski wygłosił dłuższe przemówienie. W bardzo miłym nastroju i koleżeńkiej pogawędce przeciągnęło się do godz. 2-jej po południu.

## Dzielnicza Chojny

W niedzielę dn. 3 lutego 29 r. o godz. 10 rano w pierwszym a o godz. 11 r. w drugim terminie odbędzie się ogólne roczne zebranie.

## Sprostowanie

W Nr-ze 3 „Pracy” do artykułu: „Łódź — miasto polskiej nędzy i cudzego bogactwa” — wkradła się omyłka drukarska do pierwszego zdania. Zdanie to winno brzmieć:

„Ludność polska m. Łodzi jest pod względem społeczno-zawodowym w 90 procentach ludnością robotniczą”.

## Bezrobocie

W Polsce liczba bezrobotnych wynosiła na dzień 1-go stycznia 1929 roku — 128.000 osób.

W Niemczech było bezrobotnych 1-go stycznia 1929 roku — 1,300,000 osób. — W Anglii — 1,430,000 osób, w Rosji — 1,670,000. Fala bezrobocia w Europie znów wzrasta.

## Amanullah abdykował

Pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Pracy” o rozruchach w Afganistanie. Rozruchy te doprowadziły do tego, że reformatorski król musiał zrezygnować z tronu. Wschód rękami i nogami broni się przed cywilizacją zachodu.

Królem został brat Amanullaha, przeciwnik reform, konserwatysta.

KINO-TEATR

„LUNA”

Przejazd Nr. 1.

# KOCHANKOWIE

Potężny dramat, którego tło stanowi zacięta i krwawa walka, stoczona w 16-ym wieku przez Flamandczyków z hiszpańskimi najeźdźcami; snuje się cudna sielanka miłosna.

Wymarzoną królową z bajki jest **Vilma Banky** prawdziwym rycerzem **Ronald Colman**

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyrykcją TEODORA RYDERA.

Ceny miejsc popularne i na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1.— zł. i 50 gr. — Początek seansów o godzinie 4-jej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 1. po poł., ostatniego o 10 wieczorem.

ODEON

WODEWIL

CORSO

Najwspanialszy szlagier sezonu!

## Królowa Jazzbandu

Z polskimi sławami sztuki filmowej

## Lya Marą i J. Samborskim

Przepikantna wesoła komedia w 12 aktach.

Nad program: FARSA.

Nad program: FARSA.

KEN

## MAYNARD

ze swym wspaniałym rumakiem Tarzanem we wspaniałym filmie indyjskim.

Nad program nadzwyczajna farsa.

### OGŁOSZENIE.

Oplerając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. № 91 poz. 527), na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. № 87, poz. 761) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi № 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi № 88 z dnia 18 stycznia 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

wieprzowina	Zł. 2.44	baleron gotowany	Zł. 5.90
wieprz. bez dokł.	3.—	„ surowy	4.60
schab i baleron	3.—	boczek sur. wędz.	4.10
ślonina	8.20	„ gotowany	4.40
sadło	8.20	szmalec	8.70
salceson	3.20	siekane do umowy	6.30
kielbasa krajana	3.20	połędwica sur. wędz.	4.40
kielbasa serdelowa	3.20	ślonina paprykowana	4.10
pasztetowa	4.10	kielbasa surowa do umowy	4.10
serdelki	4.20	rolada	5.—
podgarlana	2.30	kielbasa sucha	7.50
czarna	2.30	salami	5.—
kaszanka	1.20	parówki	5.80
krakowska	4.10	kielbasa sucha polska	5.80
szynka gotowana	5.90	„ moskiewska	7.10
szynka sur. wędz.	8.40	„ myśliwska	5.—
„ bez kości	3.90	salami miękkie	

na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.

W HURCIE:		W DETALU:	
wołowina normalna I gat.	Zł. 2.45	wołowina normalna I gat.	Zł. 2.80
„ „ II „	2.03	„ „ II „	2.30
„ koszerna I „	3.19	„ koszerna I „	3.80
„ „ II „	2.55	„ „ II „	3.05
baranina normalna	2.75	baranina normalna	3.16
„ koszerna	8.25	„ koszerna	3.90
cielęcina normalna	2.34	cielęcina normalna	2.70
„ koszerna	2.34	„ koszerna	2.80
		wołowina norm. I g. bez kości	3.36
		„ „ II „ „	2.50
		połędwica wołowa	3.86

na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

kielbasa „salami“ I gat.	Zł. 9.80	kielbasa „gęsia“ II gat.	Zł. 6.76
„ „ II „	7.80	wędlina „rozmaitości“	10.80
„ wrocławska I gat.	5.90	kielbaski wiedeńskie I gat.	7.80
„ „ II „	4.70	wątrobiana	6.50
„ gęsia I gat.	7.70	sucha eksportowa	10.80

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną i Instancję według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej — **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 zł.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 20 stycznia 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi

(—) Br. Ziemięcki

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY - Wodny Rynek

## NAPOLEON

Obraz historyczny w 11 aktach. — Scenarjusz i reżyserja: ABEL GANCE.

Następny program:

## CYRK CHAPLINA

Ilustracja muzyczna pod kierownictwem Ign. Cłapińskiego.  
W poczekalniach codz. do godz. 22 audycje radjofoniczne.

Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych - Sienkiewicza 40

Najpotężniejsze arcydzieło świata!

## WIERA MIRCEWA

Podług znanej sztuki URWANCOWA.

W roli głównej:

Marja Jacobini - Łunaczarska żona sow. komisarza oświaty.

Najwspanialsza obsada.

Najznakomitsi artyści europejscy.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót początek seansów o godz. 3.30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2-jej po południu. Ostatni seans o 9.30 wieczorem. Na 1 seans ceny miejsc niższe.

## Polski Kurjer Krawiecki

Bronisław Brzozowski

Łódź, ul. Żeromskiego 99, telefon 60-99.

Przyjmuje wszelkie obstalunki, wchodzące w zakres krawiecki, ni-  
oówki i reperacje.